

Warszawa, dn. 11 stycznia 2026 r.

INFORMACJA PRASOWA

REKORDOWE ZAINTERESOWANIE. ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH PRZEDŁUŻA WYSTAWĘ BEZCENNYCH PERGAMINÓW RELACJI POLSKO-KRZYŻACKICH DO 18 STYCZNIA 2026 R.

Historyczne dokumenty polsko-krzyżackie można będzie oglądać dłużej. Archiwum Główne Akt Dawnych ogłosiło, że ze względu na niestąbnące zainteresowanie publiczności przedłuży ekspozycję odzyskanych pergaminów do 18 stycznia 2026 r. Data nie jest przypadkowa — dokładnie tego dnia w 1941 r. zbiory zostały zabrane z AGAD przez okupacyjne władze i wywiezione do Pruskiego Archiwum Państwowego w Królewcu. – *Zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania. Zwiedzający reagują bardzo emocjonalnie – ludzie chcą zobaczyć dokumenty, które przez 84 lata były poza Polską i dopiero teraz wróciły na swoje miejsce, dlatego decyzja o przedłużeniu wystawy była dla nas naturalna. Frekwencja, jaką obserwujemy od pierwszego dnia, jest absolutnie wyjątkowa. To dla nas ogromny sygnał, że historia – zwłaszcza ta dotknięta dramatycznymi losami – naprawdę porusza* – informuje Robert Kostro, Dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych. Wystawę można obejrzeć w dni powszednie w godz. 11.00-16.00 (w poniedziałek nieczynne), natomiast w weekend w godz. 12.00-18.00. Wstęp bezpłatny.

Od momentu otwarcia wystawy "Z powrotem w domu. Wystawa odzyskanych przez Polskę pergaminów zakonu krzyżackiego z XIII-XV w." 19 grudnia 2025 r., AGAD notuje frekwencję niespotykaną w wydarzeniach archiwalnych. Wystawę odwiedzają tłumy, a na oprowadzaniach kuratorskich profesora Janusza Grabowskiego są pełne sale. Decyzja o przedłużeniu wystawy do 18 stycznia 2026 r. ma także wymiar historycznej klamry. Tego dnia, **dokładnie 85 lat temu**, okupacyjne władze III Rzeszy wywoziły pergaminy z warszawskiego archiwum do Królewca.

– *Chcieliśmy, aby każdy, kto chce je zobaczyć, miał taką szansę. A ponieważ zainteresowanie nie słabnie ani na chwilę, przedłużamy wystawę o tydzień. 18 stycznia to hołd dla burzliwych losów dokumentów i symboliczny gest wobec miejsca, z którego*

zostały wyrwane. Chcieliśmy, by w tej samej dacie, w której kiedyś wywieziono je przemocą, dziś mogły być oglądane przez wszystkich – dodaje Dyrektor Kostro.

Przypomnijmy, zaledwie kilkanaście dni po powrocie do Polski po 84 latach nieobecności, najstarsze zachowane dokumenty, odzyskane dzięki staraniom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dotyczące relacji polsko-krzyżackich zostały udostępnione publicznie. Od 19 grudnia 2025 r. w murach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie przy ul. Długiej 7 trwa specjalna wystawa Archiwów Państwowych "Z powrotem w domu. Wystawa odzyskanych przez Polskę pergaminów zakonu krzyżackiego z XIII-XV w.", we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, kilkudziesięciu pergaminów z lat 1215–1455 — dokumentów z Archiwum Koronnego Krakowskiego, które zostały zrabowane przez okupacyjne władze III Rzeszy. To jedyna okazja, aby zobaczyć oryginały bezcennych pergaminów, których utrata stała się jedną z najboleśniejszych ran w historii polskiego dziedzictwa państwowego. – *Dzisiejszy wernisaż jest wydarzeniem bezprecedensowym. Wydarzeniem kluczowym w najnowszej historii Polski. Otwierając wystawę 73 pergaminów oddajemy dziś sprawiedliwość i składamy podziękowanie tym wszystkim, którzy na przestrzeni ostatnich 85 lat podejmowali starania o ich odzyskanie. Jest zwieńczeniem naszej konsekwencji w odzyskiwaniu zrabowanych Polsce historycznych artefaktów, będących ważnym elementem naszej tożsamości. Zwiedzając wystawę zobaczycie żywą historię. Te bezcenne zabytki ukazują nie tylko relacje polsko-krzyżackie, ale świadczą o polskiej państwowości. Dziś, gdy przeszłość tak wyraźnie odbija się w teraźniejszości, ta wystawa jest szczególnie symboliczna, a jej otwarcie jest w mojej opinii wielkim wydarzeniem historycznym – mówił podczas otwarcia wystawy Maciej Wróbel, Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.*

Niewiele wydarzeń archiwalnych na przestrzeni dekad niesie tak silny ładunek symboliczny. Gdy w późnych godzinach wieczornych 2 grudnia 2025 roku pergaminy wróciły do Polski, zakończyła się trwająca ponad osiem dekad historia przymusowej emigracji jednego z najważniejszych tekstów źródłowych dotyczących dziejów polsko-krzyżackich oraz średniowiecznej polityki Europy Środkowej. Gdy kolejnego dnia zaprezentowano je publicznie na Zamku Królewskim, rozpoczął się nowy etap — etap, w którym dokumenty wyrwane wbrew prawu, po latach sporów i odmów, stają ponownie do dyspozycji polskiej kultury i nauki.

– To nie tylko powrót zrabowanych archiwaliów. To powrót świadectw naszej państwowości, naszych praw i historycznych racji. Te dokumenty były własnością Korony Polskiej i ich utrata była jedną z najdotkliwszych ran zadanych polskiej kulturze podczas II wojny światowej. Teraz, po 84 latach, każdy może je zobaczyć. Każdy może dotknąć wzrokiem historii, która została nam bezprawnie odebrana – informuje dr Paweł Pietrzyk, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych.

Teraz następuje ich symboliczny powrót do Archiwum Głównym Akt Dawnych, w miejsce pierwotnego przechowywania. Wystawa stanowi swoiste przewinięcie czasu. Otwiera wrota do epoki, w której Polska nie tylko negocjowała swoje granice, lecz również swoje prawo do istnienia w strukturach średniowiecznej Europy. Jest to powrót tekstów, które stanowiły dowód własności ziem, argument w sporach terytorialnych, potwierdzenie zobowiązań lennych, a niekiedy interwencyjne przestrogi papieskie czy arbitrażowe decyzje monarchów.

– Dla nas jest to moment niezwykle emocjonalny i wypełnienie misji odzyskiwania archiwalnych skarbów przez moich poprzedników. Dokumenty wracają tam, skąd zostały siłą zabrane. Wystawa to nie finał ich historii, lecz jej nowy początek — teraz dokumenty będzie można na nowo zbadać, używając nowych technologii i zdigitalizować. Będzie również można je prezentować na wystawach. Jest symboliczne, że postanowienia z 1525 r. o wydaniu dokumentów zakonu krzyżackiego, ponownie wypełniają się w pięćsetną rocznicę traktatu krakowskiego. Nasza wystawa to jedyna okazja by spojrzeć na dokumenty opatrywane pieczęciami i bullami przez królów, cesarzy, papieży i książąt - dokumenty, które na nowo piszą historię polskiej pamięci państwowej. Zapraszamy szeroką publiczność, bo te pergaminy są dziedzictwem nas wszystkich – komentuje Robert Kostro, Dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych.

Historia zrabowania pergaminów przypomina wstrząsający epizod wojennej grabieży dóbr kultury. 7 października 1939 r., zaledwie kilka tygodni po zajęciu Warszawy, do Archiwum Głównego Akt Dawnych wkroczył dr Erich Randt, dyrektor Pruskiego Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Działając jako komisarz MSW III Rzeszy, w asyście sekretarza i funkcjonariusza Gestapo, oznajmił polskim archiwistom, że wybrane zespoły archiwalne zostaną przeniesione do Rzeszy. Mimo argumentacji przedstawionej przez polskich pracowników, nakazano bezwarunkowe przekazanie 74 pergaminów z działu *Prussiae*. Polacy zdążyli jedynie sporządzić fotografie dokumentów. 18 stycznia 1941 r. cały zbiór został zabrany i przewieziony do Pruskiego Archiwum Państwowego w Królewcu.

Po wojnie losy zbioru wiązały się z powojennym chaosem archiwalnym. Dokumenty przez pewien czas znajdowały się w Goslar, następnie trafiły do Getyngi, a potem – już w RFN – do obecnego Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem. Jeden z pergaminów zaginął bezpowrotnie. Pozostałe 73 przetrwały, choć od 84 lat pozostawały poza Polską – mimo licznych interwencji i działań rewindykacyjnych podejmowanych jeszcze od lat czterdziestych.

Warto przypomnieć, że pierwszy formalny wniosek o ich zwrot złożył już w 1949 roku ówczesny dyrektor AGAD, Adam Stebelski. Jego starania, poparte szczegółowymi analizami prawnymi i historycznymi, nie przyniosły jednak efektu. Brytyjskie władze okupacyjne odmówiły przekazania archiwaliów, wskazując na zgłoszone roszczenia Związku Sowieckiego oraz na zmieniający się układ sił w powojennej Europie. W okresie PRL sprawa kilkakrotnie powracała, lecz bez rezultatów. Dopiero po 2022 roku, kiedy Rząd RP złożył oficjalny wniosek restytucyjny, sprawa nabrała realnego tempa.

Wartość tych pergaminów jest nie do przecenienia. Dokumenty te stanowią kluczowy zasób do badań nad stosunkami polsko-krzyżackimi, ale także nad szeroko pojętą historią Europy średniowiecznej. Dotyczą nie tylko sporów o granice i uprawnienia zakonu, lecz również organizacji władzy, systemu prawnego, stosunków lennych, arbitraży królewskich oraz sporów rozstrzyganych na najwyższych szczeblach Kościoła i monarchii. Szczególnie wyjątkowe są dokumenty z XIII wieku – w tym nadania Konrada Mazowieckiego ziemi chełmińskiej i dobrzyńskiej, od których rozpoczyna się historia zakonu na ziemiach polskich i pruskich, ale też dzieje sporu polsko-krzyżackiego.

Wśród prezentowanych pergaminów znajdują się również dokumenty o znaczeniu symbolicznym, jak dokument Konrada Mazowieckiego z 1226 r. nadająca Ziemię Chełmińską zakonowi krzyżackiemu czy złota bulla cesarza Fryderyka II potwierdzająca nadania księcia mazowieckiego, a także bulla Aleksandra V z 23 stycznia 1410 roku, wzywająca wielkiego mistrza Ulryka von Jungingena do zachowania pokoju z królem Władysławem Jagiełłą oraz traktat pokojowy z Metno z 1422 r. Znalazły się również akty króla rzymskiego i czeskiego Wacława, potwierdzające jego rolę jako arbitra w sporach polsko-krzyżackich. Z kolei dokumenty związane z pokojem kaliskim z 1343 roku stanowią fundament badań nad jednym z najważniejszych kompromisów politycznych średniowiecznej Europy. Warto zauważyć, że już traktat krakowski z 1525 roku nakazywał, aby wszelkie dokumenty dotyczące relacji polsko-krzyżackich zostały przekazane królowi polskiemu. Dzisiejszy powrót pergaminów jest zatem przywróceniem stanu prawnego wynikającego z tego traktatu.

Dlatego wystawa staje się czymś więcej niż prezentacją unikatowych pergaminów. Jest rekonstrukcją czasu, w którym zapisywany atramentem pergamin miał moc kształtowania przyszłych granic państw, wpływania na los królestw i definiowania sił politycznych. To historia zapisana nie w podręcznikach, ale w rękach papieskich pisarzy, monarszych kancelarii, posłańców i pieczętarzy.

Ekspozycja rozpoczęła się dokładnie w miejscu, w którym przed wojną znajdował się zbiór. W cieniu historycznych wnętrz AGAD-u, pomiędzy oryginalnymi regałami i gablotami, odwiedzający będą mogli obejrzeć pieczęcie, sygnatury, formularze dyplomatyczne i pergaminowe linie, które przez 700 lat przetrwały ogień wojen, graniczne zmiany, polityczne przewroty i dewastację archiwów.

Ekspozycja w Archiwum Głównym Akt Dawnych nie jest wyłącznie wydarzeniem prezentacyjnym. Jest gestem przywrócenia ciągłości — symbolicznym zamknięciem opowieści rozpoczętej wraz z wkroczeniem Ericha Randta i gestapowców do budynku archiwum 7 października 1939 r. i otwarciem nowej historii, w której pergaminy na nowo przemawiają.

Kontakt dla mediów:

Krystian Cieślak

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

tel. kom. 734 116 940

e-mail: kcieslak@archiwa.gov.pl

Biuro Prasowe, e-mail: media@archiwa.gov.pl